

Polska zapłaci za reglamentację czynszów

Marek Wielgo 2008-04-28, ostatnia aktualizacja 2008-04-28 20:47

<http://dom.gazeta.pl/nieruchomosci/1,73497,5164681.html>

Właścicielka czynszówki w Gdyni Maria Hutten-Czapska dostanie 240 tys. zł odszkodowania za straty spowodowane reglamentacją czynszów w latach 1994-2005. Na podobne rekompensaty mogą liczyć także pozostali prywatni właściciele czynszówek Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu ogłosił w poniedziałek ugodę między Polską a Hutten-Czapską w sprawie jej roszczeń odszkodowawczych. Przypomnijmy, że ta dostała już w 2006 r. 30 tys. euro za straty moralne. - Teraz dostanie jeszcze 240 tys. zł za straty materialne - poinformował nas mecenas **Bartłomiej Sochański**, który reprezentował Hutten-Czapską w tym procesie. Dodajmy, że początkowo domagała się ona blisko 80 tys. euro. Sochański zapewnia jednak, że ten kompromis ją satysfakcjonuje. Równocześnie przyznał, że w ramach ugody rząd obiecał ustawowe rozwiązanie problemu podobnych roszczeń. Ogólnopolskie Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości szacuje, że na skutek reglamentacji czynszów ok. 50 tys. właścicieli kamienic straciło blisko 14 mld zł.

Wiceminister infrastruktury Piotr Styczeń potwierdza, że rząd zaproponuje autopoprawkę do projektu ustawy o wspieraniu remontów i termomodernizacji, który jest już po pierwszym czytaniu w Sejmie. Zastąpi ona obecną, obowiązującą od 1999 r. ustawę o wspieraniu przedsięwzięć termomodernizacyjnych. Właściciele remontujący swoje kamienice wybudowane przed 1961 r. będą mogli liczyć na premię, która umożliwi spłatę jednej piątej kredytu na ten cel. Autopoprawka zakłada, że dostaliby oni dodatkowo także premię kompensacyjną. Styczeń poinformował nas, że w każdym przypadku będzie ona inna. Można jednak przyjąć, że wyniesie od 300 do 600 zł za m kw., czyli w przypadku kamienicy z dziesięcioma mieszkaniami po 50 m kw. każde - 150-300 tys. zł.

Styczeń przyznaje, że nie wszyscy właściciele będą w stanie wziąć kredyt. Dlatego resort rozważa przygotowanie rozwiązań, które umożliwiłyby im sięgnięcie po premię kompensacyjną na remont bez konieczności zadłużania się w banku. Dowiedzieliśmy się, że decyzja w tej sprawie ma zapaść w ciągu miesiąca.

Źródło: Gazeta Wyborcza